

2018



Pomnik Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu

*Autorem jest urodzony 21 lutego 1916 r. w Rogoźnie
Alfred Gwidon Wiśniewski, polski rzeźbiarz, profesor
Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku.*



Mural na elewacji budynku Szkoły Podstawowej nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Rogoźnie



Zrealizowano ze środków budżetu
Województwa Wielkopolskiego
oraz budżetu Gminy Rogoźno



Tablice upamiętniające Powstańców Wielkopolskich:

- ✓ Leon Napieček (ul. Seminarialna, Rogoźno),
- ✓ Bronisław Wysocki (ul. Wysockiego, Rogoźno),
- ✓ Antoni Biskupski (ul. Biskupskiego, Rogoźno),
- ✓ Antoni Skotarczak, Bolesław Skotarczak,
Wiktor Skotarczak (ul. Braci Skotarczaków, Rogoźno).



W hołdzie Powstańcom Wielkopolskim

MIEJSCA PAMIĘCI

28 - 29 grudnia 2018 r.



Wzgórze Okręglik, Budzyń



ul. Dworcowa
Rogoźno 2013

pl. Powstańców Wielkopolskich
Rogoźno 1966



ul. Seminarialna 16
Rogoźno 1988



Parkowo 2015

Słomowo 1920



ul. Czarnkowska 14
Rogoźno 1937



OBCHODY 100. ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W ROGOŹNIE

W walkach o wolność mieszkańców Chodzieży
był również udział z Rogoźna młodzieży.
Wozem pancernym do miasta Czarnkowa
dotarła szybko załoga bojowa.

Po drodze siola też oswobodziła,
nawet Ryczywół rogoźniaków siła.
Wraz z powstańcami innych miejscowości,
niosła wieść cudną: zwycięstwo wolności!

VI

Pamięć o walce, wspomnienie też boju,
wysławia cokol, już w czasie pokoju
wzniesiony tutaj, w Rogoźnie na Rynku,
wspominaj o nich córuniu i synku.

Dzieciom w Rogoźnie pamięć bohaterów
kształtuje polskie cechy charakterów.
Imieniem szkoła na Seminarialnej
oraz napisy na tablicy skalnej.

VII

Pamięć powstańców wielkopolskich wojów
my dziś w stulecie ich zmagani i bojów
z należnym mirem, z żarem wspominamy,
bo wdzięczność wielką w naszych sercach mamy.

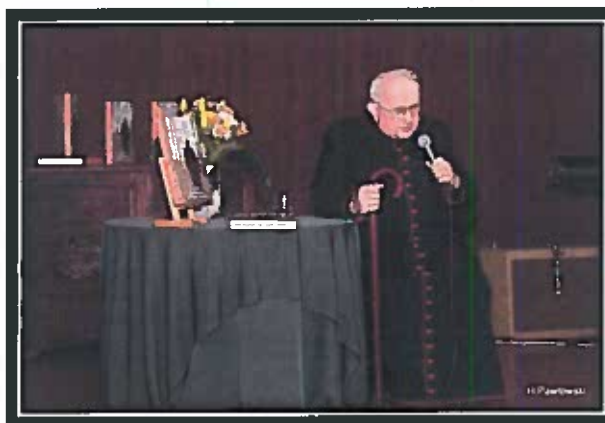
Z wielkim szacunkiem na cmentarz kroczymy,
gdzie ich mogiły głoszą dzielne czyny.
Niech Pan ich przyjmie do wiecznej nagrody,
o to dziś proszą rogozińskie rody.

ks. Bolesław Nowak



Ks. kanonik Bolesław Nowak
urodzony 12 sierpnia 1938 r. w Rogoźnie,
absolwent miejscowego
Liceum Ogólnokształcącego im. Przemysława II,
wykładowca Seminarium Duchownego w Poznaniu,
długoletni proboszcz parafii w Raszkowie,
animator tamtejszego życia społecznego
i kulturalnego.

**Autor utworów poetyckich, scenicznych
oraz wspomnień i opracowań regionalnych.**



**Poeta w hołdzie
Powstańcom
Wielkopolskim**

28 - 29 grudnia 2018 r.

Rogozińskim Powstańcom Wielkopolskim

I

Hasło: „Bóg, Honor, Ojczyzna” ach, ... święte!
Usta szeptały obawą zamknięte
w czas zniewolenia i pruskiej niewoli,
dźwigania krzyża, ciężkiej, polskiej doli.

I wreszcie przyszedł ów rok osiemnasty,
czas wymodlony pobożnej niewiasty.
W pożodze wojny Niemiec wyniszczony,
powstaje Polska, grzmią już polskie dzwony.

Dźwięk ich dociera do słomianej chaty
i staje z bronią, w odwagę bogaty
polski mieszczanin i rolnik od pluga,
jak Wielkopolska szeroka i długa.

II

I tu, w Rogoźnie, niby okamgnienie
akces zgłaszają do boju pragnienie
nasi przodkowie i nasi dziadowie.
Że Polska żyje, niechaj świat się dowie!

Wraz z tysiącami młodych Wielkopolan
dają świadectwo, że miasta i pola
w dolinie Warty, Noteci i Proсны
chcą być włączone do zwycięskiej wiosny.



Jeszcze mu ciężył stary mundur pruski,
gdy z pola walki powracał Biskupski,
by tu, w Rogoźnie, tworzyć oddział zbrojny,
nie bacząc na to, że trud to tak znojny.

Chętnie zgłaszają nieznani nikomu
z sąsiednich wiosek, z rogozińskich domów
chłopacy młodzi, entuzjazmu pełni,
by sen wolności narodu się spełnił.

Skotarczakowie - Wiktor i Antoni
i Leon Drewicz z zapalem do broni,
wkładając w pracę wysiłek niemalý,
przygotowali powstańcze oddziały.

III

Nerwowe chwile przeżył pierwszy premier,
w starciu z Niemcami - najeźdźcy to plemię,
mistrz Paderewski na stacji Rogoźno,
choć był to grudzień i było zbyt mroźno.

Ponad godzinę pertraktacje trwały,
bo minąć Poznań drogi mistrza miały.
Przez Inowrocław, Płock, hen do Warszawy,
bo lęk wśród Niemców budził Poznań krwawy.



IV

W przeddzień powstania ksiądz Konrad Pomorski
i znany doktor Bronisław Wysocki
już w listopadzie tworzą pracą znojną
Polską Tajną Organizację Zbrojną.

Pierwszego stycznia ta organizacja
już władala tam, gdzie kolei stacja.
I gdzie magistrat, poczta i więzienie
nie ma już Niemców, boć to polskie mienie.

Biało-czerwona flaga zawitała,
na gmachu poczty dumnie lopotała.
Dłońmi powstańca Jana Stachowiaka
tam umieszczona i zwycięska taka.

Obok ratusza, w centrum miasta działa
komendantura, co powstańców scala.
Jej dzielnym twórcą Bolesław Skotarczak
sił i zapalu mu zawsze wystarcza.

V

Powstańcy nasi płomień wyzwolenia
niosą mieszkańcom bliskiego Budzynia.
Tam zdobywają wóz uzbrojony,
który miał zniszczyć polskie zagony.

Leon Napiecek, dowódca patrolu,
wystawił czujki nieopodal boru.
Ostrzał powstańców zniweczył plan wroga,
wóz wpadł do rowu, gdzie bagnista droga.

